

Nie pijam piwa
zbyt często
piwo plebejskie jest
i gęsto
upakowane w nim są zdania
tumiwisizmu, byletrwania
zbyt wiele wypić musiałbym
by dostatecznie poczuć się za małym
me ciało tyle nie przyswoi
takiej ilości... ledwie stoję.

Wódka może i dobra byłaby
lecz jak
pić ciepłą
ten smak nijaki
rzygać mi się po prostu chce
a każdy łyk otrzącha mnie
z początku nawet zimna jest
a potem ciepła ... i ten gest

alkoholicy wyższych sfer
piją wino
banda zer
ani to wódka, ani piwo
kwaśne, lub mdłe jest
obrzydliwie
dupę trzymają wyżej ust
myślą, że mają świetny gust
dla mnie są jak leberwurst

te baby co tam tak gadają
likerem się wciąż zachwycają
ani to mocne
ani słodkie
w sam raz by zaspokoić
każdą idiotkę

a ja bez lodu i bez gazu
pochłaniam moje
płynne złoto
podnoszę szklankę do ust
po to
by znieść cały ten pijacki kram
tych piwopijców
i winiarzy

likieru ładacznie
i wódki nędzarzy
wielki poemat mi się marzy
tymczasem nie różnię się bynajmniej niczym
od tych powyższych, a co się
tyczy
mych własnych gustów, upodobań
lubię kobiety, oraz słowa

Ennis, 19 maj 2016

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Dhervhel, dodano 25.02.2017 07:51

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.